

Zamienię ból (cover) – Edyta Jończyk

Jeśli myślisz, że to szczęście, to się mylisz
Bo udawać może każdy, bo to nie kosztuje nic
Chciałabym wierzyć, chciałabym przeżyć
Tak po prostu i naprawdę pragnę być
Zamienię ból na wolność znów
Oddam wszystko co mnie rani,
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz
Zamienię ból na wolność znów
Oddam wszystko co mnie rani
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz, jeden raz

Budowałam domek z piasku gdzieś na wietrze
I patrzyłam zawiedziona,
Jak rozpada wolno się
Chciałabym szczęścia dotknąć raz jeszcze
Ale życie powiedziało znowu: nie
Zamienię ból na wolność znów
Oddam wszystko co mnie rani,
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz
Zamienię ból na wolność znów
Oddam wszystko co mnie rani
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz, jeden raz

Zamienię ból na wolność znów

Oddam wszystko co mnie rani,
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz
Zamienię ból na wolność znów
Oddam wszystko co mnie rani
Za kilka przemiłych snów
Co drogą są do samych gwiazd
I do szczęścia które pragnę dotknąć
Chociaż jeden raz, jeden raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych